

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2017 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie powództwa W. D. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 16 100,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 czerwca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4 422,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3 600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następującym stanie faktycznym sprawy:

W dniu 22 maja 2015 roku doszło do kradzieży pojazdu marki T. nr rej (...), będący własnością poszkodowanej B. S.. W dniu 23 maja 2015 roku poszkodowana B. S. zgłosiła szkodę do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.. Samochód był ubezpieczony w zakresie autocasco u pozwanego. Ubezpieczenie obejmowało okres od dnia 24 września 2014 roku do 23 września 2015 roku. Wartość pojazdu została ustalona w drodze wyceny z dnia 24 września 2015 roku zleconej przez poszkodowaną niezależnemu rzeczoznawcy w systemie InfoEkspert na kwotę 74.100,00 złotych. W wycenie przyjęto kwotę bazową w wysokości 75.400,00 złotych. Wycena rzeczoznawcy wraz ze dokumentacją fotograficzną sporządzoną przez rzeczoznawcę została przedłożona przedstawicielowi pozwanego i załączona do polisy. W polisie wskazano, iż pojazd pochodzi z importu prywatnego i został nabyty jako używany. Ubezpieczająca podała, iż posiada fakturę nabycia pojazdu. Sumę ubezpieczenia z VAT strony ustaliły na kwotę 74.000,00 złotych brutto. Strony zawarły umowę w wariancie serwisowym oraz z wariantem „stała wartość pojazdu oraz niepomniejszenie sumy ubezpieczenia”. Ubezpieczająca zapłaciła składkę na ubezpieczenie obejmującą umówione warianty ubezpieczenia, w tym za AC z klauzulą dodatkową, w wysokości 1.347,00 złotych. Integralną część umowy ubezpieczenia stanowiły ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych, ustalone uchwałą Zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 24 grudnia 2013 roku (OWU). Zgodnie z § 3 ust. 1 OWU definiującym pojęcia:

- w pkt 54 przez pojęcie stała wartość pojazdu rozumie się - wartość pojazdu ustalona według zasad określonych w pkt 81-83 w dniu zawarcia umowy;
- w pkt 56 przez pojęcie suma ubezpieczenia w AC rozumie się - określoną w umowie AC kwotę stanowiącą górną granicę odpowiedzialności (...) za wszystkie wypadki ubezpieczeniowe, które powstały w okresie ubezpieczenia;
- w pkt 58 przez pojęcie szkoda całkowita rozumie się - uszkodzenie pojazdu w takim zakresie, że koszty jego naprawy ustalone według zasad określonych w § 20 ust. 2 przekraczają 70% wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania;
- w pkt. 62 przez pojęcie szkoda kradzieżowa rozumie się - kradzież pojazdu, jego części lub wyposażenia, lub uszkodzenie pojazdu w następstwie jego zabrania w celu krótkotrwałego użycia, kradzieży pojazdu, jego części lub wyposażenia;
- w pkt 81 przez pojęcie wartość pojazdu rozumie się - wartość pojazdu ustalana przez (...) na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki i typu, z uwzględnienia jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego i charakteru eksploatacji; notowania rynkowe stanowiące podstawę ustalenia wartości pojazdu zawarte są w katalogu wymienionym w AC; w przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wycen indywidualnych;
- w pkt 82 przez pojęcie wartości pojazdu brutto rozumie się wartość pojazdu uwzględniającego naliczony przy jego nabyciu podatek VAT obliczony wg stawki obowiązującej dla tego rodzaju pojazdów;
- w pkt 83 przez pojęcie wartości pojazdu netto rozumie się wartość pojazdu bez uwzględnienia naliczonego podatku VAT obliczonego wg stawki obowiązującej dla tego rodzaju pojazdów;

- w pkt 89 ppkt a) przez pojęcie wypadku ubezpieczeniowego w AC rozumie się zdarzenie niezależne od woli ubezpieczonego lub osoby uprawnionej do korzystania z pojazdu powodujące szkodę objętą zakresem AC.

Zakres ubezpieczenia obejmuje zgodnie z § 7 OWU szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub wyposażenia wskutek wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia.

Zgodnie z § 9 ust. 1 OWU za zapłatą dodatkowej składki umowa AC może być zawarta z zastosowaniem:

a) wariantu serwisowego, o którym mowa w § 19 ust. 3 pkt 1, w przypadku pojazdów powyżej trzeciego roku eksploatacji;

b) stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia oraz bez pomniejszania sumy ubezpieczenia o wypłacone odszkodowanie, z tym że stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia nie stosuje się w celu ustalenia czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, o którym mowa w § 20 ust. 1.

Zgodnie § 18 OWU w razie kradzieży pojazdu (...) określa odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży, z uwzględnieniem warunków umowy AC. (...) dokonuje wypłaty odszkodowania w tym zwrotu kosztów lub świadczenia w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym. 77 ust. 1 OWU).

W następstwie zgłoszenia szkody, ubezpieczyciel rozpoczął proces jej likwidacji. Pozwany dokonał wyceny wartości pojazdu marki T. w stanie nieuszkodzonym na dzień szkody w systemie E. na kwotę 57.900,00 złotych brutto. Jako kwotę bazową przyjął 72.900,00 złotych. Zastosował korekty dodatnie z tytułu miesiąca pierwszej rejestracji plus 1.343,00 złotych, z tytułu wyposażenia dealerskiego plus 1.920,00 złotych. Ponadto zastosował korekty ujemne: za braki w wyposażeniu standardowym minus 970,00 złotych, za przebieg minus 310,00 złotych, pojazd sprowadzony po powodzi szkoda całkowita minus 11.090,00 złotych; za pochodzenie -8% minus 5.910,00 złotych. Pozwany przyznał i wypłacił poszkodowanej tytułem odszkodowania kwotę 57.900,00 złotych. W dniu 24 listopada 2016 roku poszkodowana B. S. przelała na powoda W. D. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą S. w S., przysługującą jej wobec pozwanego wierzytelność o naprawienie szkody wskutek kradzieży pojazdu marki T. nr rej. (...).

W oparciu o powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał postanowienia dobrowolnej umowy ubezpieczenia AC, oraz art. 805 § 1 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, iż z analizy treści polisy oraz ww. przepisu OWU, wynika, że klauzula stałej wartości pojazdu ma również zastosowania do szkód stanowiących kradzież. Zgodnie § 18 OWU w razie kradzieży pojazdu (...) odszkodowanie określa się w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży, z uwzględnieniem warunków umowy AC. W danej sprawie, Sąd Rejonowy uznał, że skoro poszkodowana wykupiła opcję „stała wartość pojazdu oraz nie pomniejszanie sumy ubezpieczenia”, która gwarantuje niezmienność wartości pojazdu przez cały okres ubezpieczenia - 12 miesięcy, to nawet gdyby się okazało, iż w chwili szkody pojazd posiadał mniejszą wartość (lub większą wartość) niż ta przyjęta w polisie, to okoliczność ta nie miałaby żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż strony zgodnie ustaliły stałą wartość pojazdu, która to wartość wiąże strony przez cały okres ubezpieczenia, a zatem również w chwili wystąpienia szkody. Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie ustalenie wartości pojazdu w chwili zawarcia umowy dokonywał pozwany, który przed podpisaniem umowy miał możliwość weryfikacji jego wartości poprzez zadanie historii pojazdu i jego stanu. Zatem skoro w sprawie doszło do ustalenia wartości pojazdu na podstawie wyceny niezależnego rzeczoznawcy, Sąd Rejonowy stwierdził, że przedstawiciel pozwanego miał możliwość dokonania weryfikacji tej wyceny, zapoznania się z dokumentacją fotograficzną. Sam również, co wynika z polisy, poczynił ustalenia dotyczące pochodzenia pojazdu, wieku pojazdu, stanu technicznego, uszkodowości, istnienia ewentualnych uszkodzeń, wyposażenia, zabezpieczeń. Sporządził również dokumentację fotograficzną. Posiadał zatem pełną wiedzę i możliwość ewentualnej weryfikacji tej wiedzy w chwili zawarcia umowy. Stąd w ocenie Sądu Rejonowego ewentualne zaniedbania w tym zakresie nie mogą obciążać poszkodowanej, skoro udostępniła ona pojazd do oględzin, przedstawiła fakturę zakupu (co wskazano w polisie), dokumentację fotograficzną, wycenę pojazdu. Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, że skoro poszkodowana zapłaciła składkę obliczoną od ustalonej przez strony wartości pojazdu na kwotę 74.000,00 złotych i

wariantu niezmienności tej sumy przez cały okres ubezpieczenia, to trzeba było przyjąć jako wartość pojazdu wartość w wysokości 74.000,00 złotych brutto. Stąd Sąd uznał, za niecelowe i zmierzające do przedłużenia postępowania wnioski dowodowe z pkt. 4 i 5 odpowiedzi na pozew, które oddalono, na co pozwany nie zgłaszał zastrzeżeń do protokołu. Z powyższych względów powództwo powoda Sąd Rejonowy uznał za zasadne w całości i zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwota 16.100,00 złotych. O odsetkach orzeczono w oparciu o art. 481 k.c. i § 78 ust. 1 OWU, a o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył pozwany zaskarżając w całości wyrok zarzucając niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, to jest art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. - poprzez brak zbadania jaka była rzeczywista (rynkowa) wartość ubezpieczonego mienia, a zatem jaka była rzeczywista wysokość doznanej szkody podlegającej naprawieniu - na skutek oddalenia wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości pojazdu w dacie ubezpieczenia oraz w dniu kradzieży zgodnie z warunkami OWU AC (pkt 5 odpowiedzi na pozew) oraz naruszenie przepisów prawa materialnego art. 824¹ § 1 i art. 815 § 3 k.c. w zw. z § 3 pkt 81, § 9 ust. 1 pkt 1 b oraz § 18 OWU umowy (...) nr (...) - poprzez zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania wyższego niż wartość poniesionej szkody, wbrew postanowieniom łączącej strony umowy ubezpieczenia oraz pomimo niepodania przez ubezpieczającego do wiadomości ubezpieczyciela znanych sobie okoliczności mających istotne znaczenie dla ustalenia rzeczywistej wartości ubezpieczonego mienia; naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik postępowania: art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez dokonanie przez Sąd Rejonowy oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób dowolny, art. 227 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. - poprzez uwzględnienie w całości roszczenia powoda, pomimo nieustalenia wartości zaistniałej szkody, czyli rzeczywistej wartości rynkowej skradzionego pojazdu, do czego niezbędnym było zasięgnięcie wiedzy specjalistycznej biegłego sądowego.

W konsekwencji czego apelujący wnosil zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wnosil o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Albowiem Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jak i ich oceny prawnej, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów zwartych w apelacji co do błędnego ustalenia stanu faktycznego przez Sąd I instancji, a tym samym naruszenia art. 233 k.p.c. trzeba wskazać, iż argumenty apelującego w tym zakresie mają jedynie charakter polemiczny z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego, które Sąd Okręgowy w pełni aprobuje. Trzeba bowiem pamiętać, że zgodnie ze swobodną zasadą oceny dowodów Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Powołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. W niektórych przypadkach ustawodawca „narzuca” określoną moc dowodową danego środka (np. art. 11, 246, 247 k.p.c.). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych.

Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Przy czym swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczane są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyr. SN z 12.2.2004 r., II UK 236/03, Legalis). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Czynniki ustawowe ogranicza sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (post. SN z 11.7.2002 r., IV CKN 1218/00, Legalis; wyrok SN z 9.3.2005 r., III CK 271/04, Legalis). Oznacza to, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozwagę nie tylko "materiał dowodowy", ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów, itp. (wyr. SN z 24.3.1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 382). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (postanowienie Sądu Najwyższego z 23.1.2001 r., IV CKN 970/00, Legalis). Co więcej, skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Administracyjnego w Poznaniu z 21.5.2008 r., 1 ACa 953/07.). W kontekście przedstawionych rozważań, skarżący nie był w stanie wskazać jakie konkretnie dowody Sąd ocenił nieprawidłowo. A Sąd Okręgowy nie dopatrzył się w tym zakresie uchybień po stronie Sądu Rejonowego.

Oceniając natomiast zarzuty apelacji pozwanego, co do naruszenia art. 227 k.p.c. związku z art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych pozwanego zmierzających do ustalenia wartości pojazdu w dniu kradzieży należy uznać, go za chybiony w kontekście prawidłowego rozumowania Sądu Rejonowego, iż dla rozpoznania przedmiotowej sprawy z uwagi na ważną i wiążącą strony klauzulę stałej wartości pojazdu okoliczności, na jakie zgłoszone były owe wnioski dowodowe nie mają znaczenia. Podkreślenia wymaga także fakt, że wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalenia wartości rynkowej samochodu w dacie jego kradzieży został oddalony przez Sąd I instancji postanowieniem wydanym podczas rozprawy, a pozwany reprezentowany wówczas przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zwrócił sądowi uwagi na uchybienie tą decyzją przepisom postępowania, wnosząc zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. Cytowany przepis wprowadza prekluzję zarzutów dotyczących niektórych naruszeń prawa procesowego skutkującą, przy braku zgłoszenia przez stronę zastrzeżenia, bezpowrotną utratą możliwości powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, a więc także w postępowaniu apelacyjnym, chyba że chodzi o przepisy prawa procesowego, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona nie zgłosiła zastrzeżeń bez swej winy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 185/09, Monitor Prawniczy 2009/20/1082; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, niepubl.).

Reasumując w ocenie Sądu Okręgowego ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego są prawidłowe i nie naznaczone żadnym błędem ani myśliwym czy logicznym. Zdaniem Sądu Okręgowego zakład ubezpieczeń jest instytucją szczególnego zaufania publicznego, która wszelkimi dopuszczalnymi przez prawo środkami powinna dążyć do ochrony interesów osób, które zamierzając zapewnić sobie pewną i pełną ochronę ubezpieczeniową przed przyszłymi i ewentualnymi zdarzeniami, zawierają stosowną umowę ubezpieczenia zyskując w zamian za wpłaconą składkę, gwarancję pokrycia przez ubezpieczyciela szkód. Ochrona ta nie może być jednak iluzoryczna. Sąd wszelkie wątpliwości dotyczące sformułowań ogólnych warunków ubezpieczenia winny być tłumaczone na korzyść ubezpieczonego. Taką interpretację można wywieść wprost z art.12 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (j.t. Dz. U. z 2015 r., poz. 1206), a także orzecznictwo sądowe (wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 19 lutego 2004 r., IV CK 69/03, Lex Polonica nr 16302268; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2015 r., V CSK 217/14, Lex nr 1650306). W realiach niniejszej sprawy interpretacja postanowień OWU dokonana przez apelującego sprzeciwia się w sposób oczywisty wszelkim regułom wykładni, a także logice. Zgodnie bowiem z OWU §18 w razie kradzieży pojazdu (...) określa odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży z uwzględnieniem umowy AC. Nie może też budzić wątpliwości, iż w ramach ubezpieczenia AC, poszkodowana ubezpieczyła pojazd również od szkody kradzieżowej. Z treści § 9 ust. 1 pkt. 1 b) absolutnie nie wynika, iż za dodatkową składkę poszkodowana zawarła klauzulę stała wartość pojazdu w całym okresie ubezpieczenia tylko w razie rozliczania szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu. Jedyne ograniczenie bowiem wynika wprost z przepisu, że stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia nie stosuje się do ustalenia czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, o którym mowa w § 20 ust. 1. Z kolei zgodnie § 20 ust. 1 w celu ustalenia czy zachodzi przypadek szkody całkowitej wartość pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania porównuje się do kosztów naprawy pojazdu ustalonych według zasad określonych w ust. 2.

Oba przepisy są zatem w swojej treści skorelowane i jednoznaczne jak słusznie zauważa Sąd Rejonowy. Stąd w sytuacji, gdy strony zawarły umowę z klauzulą stałej wartości pojazdu, przyjęcie wartości pojazdu z dnia ustalenia odszkodowania przyjmuje się wyłącznie w celu ustalenia czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, i jest to zatem jedyne ograniczenie i jedyny wyjątek ustalenia wartości pojazdu na dzień ustalenia odszkodowania, a w konsekwencji jedyne przewidziany w tym zakresie i dopuszczalny przez OWU AC cel weryfikacji ustalonej w umowie ubezpieczenia wartości pojazdu. Wypadkiem ubezpieczeniowym jest zgodnie z § 3 pkt. w pkt 89 ppkt a) zdarzenie niezależne od woli ubezpieczonego lub osoby uprawnionej do korzystania z pojazdu powodujące szkodę objętą zakresem AC, co również obejmuje utratę pojazdu. Dodatkowo zgodnie z § 9 zakres ubezpieczenia opisany w § 7 OWU za dodatkową składkę może zostać rozszerzony. Systematyka zatem przepisów wskazuje, że są to przepisy ogóle i dotyczą wszystkich wypadków ubezpieczeniowych objętych zakresem ubezpieczenia AC. Absolutnie zatem nieuprawnione jest twierdzenie pozwanego, iż z tego zakresu został wyłączony wypadek powodujący szkodę kradzieżową.

Przechodząc do zarzutu apelującego, że poszkodowana nie poddał prawdy co do okoliczności mających wpływ na wartość pojazdu trzeba wskazać, iż ustalenie wartości pojazdu w chwili zawarcia umowy dokonywał sam pozwany, który przed podpisaniem umowy miał możliwość weryfikacji jego wartości poprzez zadanie historii pojazdu i jego stanu. Słusznie zatem ocenił Sąd Rejonowy, że to ubezpieczyciel zatem w chwili zawarcia umowy, przed jej podpisaniem, powinien i miał możliwość wykonać wszystkie czynności, które pozwalają ustalić wartość pojazdu na dzień zawarcia umowy. Ubezpieczyciel zatem ma możliwość i powinien dokonać oględzin pojazdu, sprawdzić historię pochodzenia pojazdu, dokonać ustaleń na okoliczność ceny zakupu pojazdu i stanu pojazdu w chwili zakupu np. poprzez zażądanie złożenia umowy sprzedaży, dokonać ustaleń szkodowości pojazdu w UFG, ustalić wartość w odpowiednim systemie, odkodować VIN pojazdu, ustalić dane tego pojazdu - jak typ pojazdu itd. Od pozwanego zatem jako specjalisty i profesjonalisty zależało czy i w jaki sposób, jak dokładnie, na podstawie jakich dokumentów dokona ustalenia tej wartości. Wynika to nie tylko z powinności pozwanego wynikającej z OWU AC, ale również z możliwości dokonania takich ustaleń jako profesjonalisty dysponującym wiedzą, doświadczeniem i odpowiednimi narzędziami. Rzetelność zatem i prawidłowość wykonania tych czynności leżała po stronie pozwanego w myśl wyżej cyt. § 3 ust. 1 pkt. 81 OWU. Od pozwanego przy tym jako profesjonalisty należało wymagać podwyższonych standardów staranności. Stąd gdyby nawet uznać, że strony w sposób błędny dokonały ustalenia wartości szkody, to skutkiem niedbalstwa pozwanego nie można obciążać poszkodowanego, który w dobrej wierze zapłacił dodatkową składkę za rozszerzenie ochrony ubezpieczeniowej. Natomiast z OWU AC i umowy ubezpieczenia wynika zatem, że takie ustalenia pozwany powinien poczynić w dniu zawarcia umowy. To wówczas bowiem strony wpisują w umowę ustaloną przez pozwanego wartość pojazdu. Tym samym strony zgodnie akceptują ustaloną przez ubezpieczyciela wartość pojazdu, jako jeden z warunków tej umowy. W sytuacji zaś, gdy umowa jest zawarta z klauzulą stałej tak ustalonej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia, rodzi to doniosłe skutki dla obu stron, które to skutki również obie strony akceptują. Stąd Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że skoro w umowie AC strony wskazały, że wartość pojazdu będzie stała przez cały okres ubezpieczenia i będzie wynosiła 74.000,00 złotych - oraz nie będzie się zmieniać w toku trwania umowy, a zatem że nie będzie się zmniejszać wraz ze spadkiem wartości rynkowej pojazdu lub zwiększać w razie ulepszeń pojazdu, a poszkodowana zapłaciła z gwarancje stałej wartości pojazdu odpowiednio

wyższą składkę, pozwany winien zgodnie z § 9 ust. 1 b OWU AC rozszerzyć zakres swojej odpowiedzialności. Istotą zatem tego wariantu jest wykupienie za dodatkową opłatą szerszego zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela o gwarancję, jako obowiązującej dla obu stron, przez cały okres ubezpieczenia stałej wartości pojazdu bez względu na rzeczywistość, faktyczną jego wartość (i zmiany tej wartości). Zwłaszcza, że zgodnie z § 3 w pkt 81 przez pojęcie wartość pojazdu rozumie się - wartość pojazdu ustalana przez (...) na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki i typu, z uwzględnienia jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego i charakteru eksploatacji; notowania rynkowe stanowiące podstawę ustalenia wartości pojazdu zawarte są w katalogu wymienionym w AC; w przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wycen indywidualnych. Zgodnie bowiem z powołanymi przepisami OWU AC wartość pojazdu można ustalić wyłącznie w dniu zawarcia umowy AC. Taka wartość też obowiązuje przez cały okres ubezpieczenia.

Powyższe rozważania prowadzą wprost do wniosku, że przedstawiona w apelacji argumentacja, pozabawiałaby powoda, który poniósł koszty dodatkowej składki, uzyskania jakiegokolwiek jej ekwiwalentu. Powstała po jego stronie szkoda kradzieżowa byłaby bowiem rozliczana według wycen rynkowych z chwili kradzieży. Wydaje się, że apelujący nie dostrzega różnicy między zmienną sumą ubezpieczenia, a stałą sumą ubezpieczenia autocasco. Standardem jest zmienna suma ubezpieczenia, która oznacza, że w wypadku zaistnienia szkody (stłuczki, kradzieży) przy ustalaniu wysokości odszkodowania brana jest pod uwagę wartość pojazdu z dnia w którym nastąpiła szkoda. Natomiast w wypadku zawarcia umowy ubezpieczenia auto-casco ze stałą sumą ubezpieczenia, nazywaną także klauzulą niezmienności wartości pojazdu, podstawą wyliczenia odszkodowania będzie wartość pojazdu wskazana w polisie na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia. Taki też charakter mają postanowienia OWU. Innymi słowy jeśli zostanie wprowadzona do umowy ubezpieczenia stała suma, wówczas w przypadku szkody za wartość pojazdu przyjmuje się sumę ubezpieczenia z dnia zawarcia umowy. W świetle powyższych rozważań, w ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że zwarta przez strony umowa obejmowała wariant stałej sumy ubezpieczenia. Konstatacja ta czyni bezprzedmiotowymi zarzuty apelacji wywodzone z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c., które w zasadzie sprowadzają się do podważania zasadności oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalenia wartości rynkowej samochodu w dacie jego kradzieży. Przedmiotowy dowód nie był istotny z punktu widzenia rozstrzygnięcia i prowadziłyby jedynie do bezzasadnego przedłużenia postępowania. Skoro bowiem strony zawarły umowę ubezpieczenia auto-casco z opcją stałej sumy ubezpieczenia, to jest oczywistym, że wiąże ona obie strony, a badanie wartości pojazdu byłoby sprzeczne z jej postanowieniami.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną, zaś w oparciu o przepisy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu obliczoną według stawek minimalnych obowiązujących w chwili wniesienia apelacji na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800; zm.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1668.).